

Maciej Szukała (Archiwum Państwowe w Szczecinie)

Formy ochrony dokumentacji nieurzędowej w Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv Stettin) w XIX i w pierwszej połowie XX w.

W dziejach instytucjonalnego archiwum szczecińskiego początki aktywnego działania na rzecz inwentaryzacji i zabezpieczania dokumentacji z archiwów rodowych oraz spuścizn datować można dopiero na drugą połowę XIX w. Wcześniej, mimo świadomości ważności tego rodzaju dokumentacji do badań nad historią regionu, archiwum państwowe w zasadzie nie angażowało się w rozwiązywanie tego problemu.

Kiedy nadprezydent prowincji Pomorze Johann August Sack w 1827 r. mianował Ludwiga von Medema kierownikiem i *de facto* jedynym pracownikiem powołanego po raz pierwszy archiwum w Szczecinie, któremu w 1831 r. nadano status instytucji państwowej z osobowością prawną i własnym budżetem, nie istniał jeszcze problem ochrony dokumentacji nieurzędowej. Mimo że Medem w swoich rozważaniach wydanych drukiem zdefiniował pojęcie archiwum jako zbioru archiwaliów o różnej proveniencji. mającego charakter publiczny, przydatnego zarówno dla administracji, jak i dla nauki¹, to następcy Sacka na stanowisku nadprezydenta, a zwłaszcza Wilhelm Friedrich von Bonin, nie rozumieli istoty działania archiwum. Bonin zdecydowanie odrzucał funkcję tej instytucji jako dostępnej dla użytkowników i posiadającej charakter placówki naukowej. Instytucja archiwum, według Bonina, miała być jedynie urzędem, wobec tego Medema traktowano jak niższego urzędnika rejencji, brakującego akta instytucji i to wyłącznie państwowych, a nie gromadzącego archiwalia i je opracowującego. Takie nastawienie namiestnika króla, przy ówczesnej wyraźnej inercji dyrekcji archiwów pruskich w Berlinie

¹ F.L. v. Medem, *Das Königliche Provinzial-Archiv zu Stettin*, „Zeitschrift für Archivkunde, Diplomatik und Geschichte” 1835, nr 2, s. 4.

powodowało, iż mimo wielkich starań Medema przez pierwsze trzydzieści lat istnienia archiwum w Szczecinie, które posiadało wartościowy historyczny zasób, nie było instytucją odgrywającą rolę naukową w regionie. Medem jednak aktywnie uczestniczył wraz prof. uniwersytetu greifswaldzkiego Johannem Ludwigiem Gottfriedem Kosengartenem i prof. gimnazjum mariackiego w Szczecinie Karlem Friedrichem Hasselbachem w edycji z 1843 r. kodeksu dyplomatycznego Pomorza, w którym wykorzystano również archiwalne zbiory prywatne. Jednak ciągle konflikty z nadprezydentem Boninem spowodowały, iż Medema w 1847 r. zwolniono z pracy w archiwum, nie zatrudniając do 1856 r. nowego pracownika naukowego. Tym samym kryzys w archiwum pod względem naukowym zdecydowanie się pogłębił².

Tę funkcję naukową zrazu przejęło Towarzystwo Historii i Starożytności Pomorza (Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde), które powstało w Szczecinie w 1824 r., a więc wcześniej niż archiwum, i powołane zostało również przez nadprezydenta Sacka.

Towarzystwo zainicjowało poważne badania nad historią regionu i pierwsze zwróciło uwagę na dokumentację ważną do tych badań, przechowywaną w prywatnych rękach, taką jak archiwa rodowe i spuścizny. Zawartość tych archiwów stanowiły dokumenty, na których treść składały się: nadania, przywileje, poświadczenia prawne wydane przez księcia jako zwierzchnika lennego. Dużą część dokumentacji stanowiły również akta gospodarcze pomorskich majątków ziemskich: inwentarze dóbr, spisy majątkowe, rachunki. Przedstawiciele liczących się rodów pomorskich, takich jak: von Flemming, von Zitzewitz, von Dewitz, von Maltzahn, von Lepel, von Podewils, von Kleist, von Puttkamer, zaangażowani byli często w administracji państwowej, wobec tego w archiwach rodzinnych mamy do czynienia niejednokrotnie ze spuścizną aktową o charakterze publicznym i prawnym z zakresu stosunków między dworem i gminą wiejską lub miastami prywatnymi, spraw szkolnych itp.³

Wspomniane towarzystwo naukowe było wówczas prekursorem gromadzenia tego rodzaju archiwaliów. Otrzymywało ono akta od świadomych ich wartości naukowej właścicieli. Już w 1828 r. rodzina Löper z Meszna w powiecie reskim zwróciła się do Towarzystwa Historii Pomorza i Starożytności w Szczecinie w sprawie uporządkowania i przejęcia materiałów archiwalnych będących w jej posiadaniu⁴. Zbiór ten zawierał źródła dotyczące historii Pomorza, stosunków wewnętrznych i zewnętrznych, historii ustroju i administracji, przywilejów krajowych, sejmików pomorskich i brandenburskich, historii rodów, miast, kościołów i klasztorów. Znajdowały się tu także akta

² L. Turek-Kwiatkowska, *Z dziejów służby archiwalnej. Archiwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1808-1914*, Warszawa 1968, s. 61-64.

³ Tamże s. 143.

⁴ 4 *Jahresbericht*, „Neue Pommersche Provinzialblätter“ 1829, t. 4, s. 259-260.

normatywne, oryginalne druki i odpisy z dziedziny prawa, administracji finansów z lat 1529-1762, obowiązujących na terenie Pomorza⁵.

Ówczesne przekonanie, że archiwum prowincjonalne nie jest właściwym miejscem do przechowywania tych akt, spowodowało, iż według umowy z 4 stycznia 1834 r. zawartej między ofiarodawcami a Towarzystwem Historycznym, w przypadku jeśli Towarzystwo przestałoby istnieć, albo jego siedziba zostałaby przeniesiona ze Szczecina do innego miasta, to wtedy spuścizna Löpera przeszłaby na własność Gimnazjum Mariackiego. W kilka lat później, w 1842 r., Towarzystwo nabyło spuściznę po zmarłym rok wcześniej pastarze Johannie Joachimie Steinbrücku. Był to zbiór manuskryptów poświęconych genealogii i historii Kościoła ewangelickiego na Pomorzu⁶. Natomiast w 1849 r. zasób Towarzystwa powiększył się znacznie o spuściznę emerytowanego radcy konsystorza Friedricha Kocha. Jego spuścizna była to tzw. Adelungsche pommersche Bibliothek, licząca przeszło 500 książek, 50 map i 180 rysunków⁷. Wraz z przejściem tych spuścizn Towarzystwo wydało regulamin udostępniania ich dla badaczy.

Natomiast w pierwszej połowie XIX w. archiwum szczecińskie nie uczestniczyło we wspomnianych przedsięwzięciach i było w sensie dosłownym instytucją w zasadzie zamkniętą dla użytkowników. Sam Medem aktywnie działał naukowo jako członek Towarzystwa, m.in. przez kilka lat był redaktorem naczelnym naukowego rocznika Towarzystwa „Baltische Studien”, wychodzącego do dzisiaj.

Jako początek faktycznego działania archiwów również w charakterze placówek naukowych uważa się przejście kierownictwa nad pruskimi archiwami przez prof. prawa Karla Wilhelma von Deleuze de Lancizolle (1852-1866), pierwszego profesora uniwersyteckiego piastującego ten urząd, a nie jak dotychczas wyższego urzędnika centralnej biurokracji⁸. Adolf Brenneke w swej fundamentalnej pracy pisze wręcz, że rok 1852 zaczyna nowy okres w historii pruskiej administracji archiwalnej⁹. Niebagatelną rolę we wzmocnieniu znaczenia archiwów w strukturze administracyjnej państwa odegrało zarządzenie z 1 kwietnia 1852 r., na mocy którego podporządkowano generalnego dyrektora bezpośrednio premierowi Prus¹⁰. Tym samym oddzielono archiwa od partykularnych interesów ministerstwa resortowego.

⁵ L. Turek-Kwiatkowska, *Z dziejów służby archiwalnej*, s. 141.

⁶ Archiwum Państwowe (dalej APSz), Pomorskie Towarzystwo Historyczno-Archeologiczne (dalej PTHA), nr 116.

⁷ APSz, PTHA, nr 117.

⁸ A. Brenneke, *Archivkunde. Ein Beitrag zur Theorie und Geschichte des europäischen Archivwesens*, bearb. Nach Vorlesungsanschriften und Nachlaßpapieren und ergänzt v. W. Leesch, Leipzig 1953, s. 404.

⁹ Tamże.

¹⁰ L. Gollmert, *Die Preußischen Staats-Archives*, „Archiv für Landeskunde der Preußischen Monarchie“ 4 (1856), s. 114.

Lancizolle był dyrektorem, który po raz pierwszy przeprowadził wizytacje wszystkich podległych sobie archiwów, a przedsięwzięcie to technicznie ułatwił mu wówczas rozwój kolejnictwa w Prusach. Wizytacje dyrektora pruskich archiwów wpłynęły na konsolidację całej służby archiwalnej. Rozporządzeniem z lutego 1853 r. podporządkowano Lancizollemu kierownictwo nad Geheimes Staatsarchiv w Berlinie, najważniejszym archiwum w Prusach pod względem wartości naukowej zasobu historycznego, gromadzącym akta registratur urzędów centralnych¹¹. Lancizolle polecił zainteresować się archiwom pruskim archiwaliami prywatnymi, których zasób był niekiedy niezbędny do rzetelnego wykonywania kodeksów dyplomatycznych.

W czasie szczecińskiej wizytacji okazało się, że po odejściu Medema archiwum szczecińskie przeżywało kryzys zarówno lokalowy, jak i personalny. Lancizolle w sprawie poprawy sytuacji zwrócił się z memoriałem do premiera Prus Ottona von Manteuffla. Premier polecił nadprezydentowi Boninowi, który, jak już wcześniej wspomniano, przyczynił się w sposób istotny do nagłego odejścia Medema, zajęcie się sprawą uzdrowienia sytuacji archiwum. Interwencja premiera Prus przyniosła rychło pozytywne rezultaty. W 1856 r. na czele archiwum szczecińskiego po kilkuletnim okresie zastoju spowodowanym dymisją Medema stanął doc. uniwersytetu greifswaldzkiego dr Robert Klempin, historyk, mediewista, uczeń jednego z najwybitniejszych historyków pruskich na berlińskiej katedrze Leopolda von Rankego. Klempin przyczynił się walcie do odrodzenia archiwum szczecińskiego pod względem naukowym, a jako historyk poświęcił się badaniom nad średniowieczem Pomorza¹². Zgodnie z nowymi tendencjami nadania archiwom rangi instytucji naukowych, na podstawie zarządzenia premiera Prus włączono do zasobu archiwum bibliotekę i zasób aktowy towarzystwa historycznego, w tym ważne wspomniane wcześniej spuścizny. Traktując archiwum jako placówkę naukową, Klempin zadbał o właściwy dobór kadry. W 1858 r. pracownikiem archiwum został dr Gustav Adolf Kratz, który m.in. pierwszy dokonał spisu zasobu archiwów niepaństwowych, takich jak: Fundacja Mariacka w Szczecinie, kościół św. Jakuba w Szczecinie, rodziny von Ostenów w Płotach, rodu von Putbus na Rugii¹³. Po przedwczesnej śmierci Kratza w 1864 r. archiwum włączyło do swego zasobu jego spuściznę z dziedziny genealogii rodów pomor-

¹¹ *Reglementare Anordnungen für das Geheime Staatsarchiv, Berlin 10 Februar 1853, Der Archiv-Direktor hat die Geschäftsführung der Geheimen Staats-Archivarien und der sonstigen Beamten des Geheimen Staats-Archivs zu beaufsichtigen und zu kontrolliren, Geheimes Staatsarchiv, Preußischer Kulturbesitz I HA Rep. 178 nr 1, t. 1, k. 42-43.*

¹² G. von Bülow, *Robert Klempin*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 16, Leipzig 1882, s. 154-155; G. von Bülow, E. Randt, *Robert Klempin*, [w:] *Pommersche Lebensbilder*, t. 1, red. A. Hofmeister, E. Randt, M. Wehrmann, Stettin 1934, s. 175-189.

¹³ O. Heinemann, *Gustav Kratz*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 51, Leipzig 1906, s. 360-362.

skich, inicjując adaptowanie w latach następnych spuścizn naukowych pracowników archiwum oraz innych badaczy pomorskich lub kolekcjonerów. M.in. w 1883 r. archiwum nabyło spuściznę liczącą około 20 tysięcy j.a., w tym ok. tysiąc dokumentów pergaminowych, najstarszy z 1108 r. Był to zbiór archiwalny Juliusa Bohlena właściciela ziemskiego z wyspy Rugii, z zamiłowania historyka-kolekcjonera.

Robert Klempin stał się twórcą nowej edycji kodeksu dyplomatycznego Pomorza. Przy opracowywaniu tego kodeksu w szerokim zakresie korzystano z archiwaliów niepaństwowych – miejskich, kościelnych i prywatnych. Klempin nawiązał kontakty z 93 właścicielami dóbr rycerskich, posiadającymi archiwa rodowe, celem wydostania od nich dokumentów, lecz bez większych rezultatów. Wówczas powszechny był jeszcze brak zrozumienia dla udostępniania prywatnych zasobów. Wytyczne konferencji archiwalnych w stosunku do archiwów prywatnych jako zasadę polecały: „[...] nie można i nie wolno przy tej pracy podważyć prawa dotychczasowego właściciela, właścicielowi należy dać dokładny spis wykorzystanych akt i prosić o zgodę na ich publikację, uzgodnić z właścicielem robienie odpisów, można wykorzystać istniejące inwentarze, jeśli nie można dotrzeć do akt, przy wykorzystywaniu archiwum rodowego, właściciel nie może być narażony na żadne koszty”¹⁴.

Jednak w drugiej połowie XIX w., mimo wielu trudności stawianych przez właścicieli, archiwiści-historycy zaczynają początkowo nieśmiało penetrować archiwa rodowe, korzystając z okazji, gdyż wśród pomorskich rodzin szlacheckich powstało zapotrzebowanie na opracowywanie historii własnych rodów. Wspomniany współpracownik Klempina, Kratz, otrzymał możliwość napisania historii rodziny von Kleist. W tym celu zostały mu przez zainteresowanych udostępnione konieczne akta. Podobnie było z archiwum rodu Zitzewitzów, które pochodziło z przełomu XVII i XVIII w. Założył je Rüdiger Otto von Zitzewitz (zm. 1714), właściciel kilku majątków w powiecie sławieńskim. Jeden z jego następców Friedrich von Zitzewitz (1721-1781) wspomniane archiwum znacznie powiększył. Akta te częściowo uporządkował w latach 1895-1900 Max Stojentin, przygotowując swą fundamentalną pracę *Geschichte des Geschlechts von Zitzewitz*. Ale dopiero w 1938 r. archiwalia rodu von Zitzewitz przekazano jako depozyt do Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Rozwój nauk historycznych, objawiający się zainteresowaniem nie tylko dla historii politycznej, lecz także zagadnień gospodarczych i społecznych wywołał konieczność dotarcia i opracowania źródeł umożliwiających zajęcie się tą problematyką. Pomocna w tym względzie była reforma całej służby archiwalnej w 1867 r., wprowadzona przez Ottona von Bismarcka, czyniąca z archiwów placówki naukowe, zwłaszcza w okresie lat 1875-1895, kiedy

¹⁴ Cytat za L.Turek-Kwiatkowska, *Z dziejów służby archiwalnej*, s. 144.

generalnym dyrektorem pruskich archiwów był Heinrich von Sybel, wybitny historyk.

Pod koniec XIX w. obserwuje się stopniowe, w ograniczonej mierze przejmowanie w depozyt przez archiwum w Szczecinie archiwów miejskich i kościelnych oraz spuścizn i akt z archiwów rodowych. Jeśli chodzi o archiwa rodowe, były to stosunkowo niewielkie dopływy wobec ogromu przechowywanych archiwaliów w wielu miejscowościach pomorskich. I tak, w 1907 r. zdeponowano w archiwum szczecińskim akta rodziny von Dewitz, rodu pomorskiego posiadającego liczne majątki ziemskie.

Ogólny ogląd sytuacji wymagał wykonania inwentaryzacji zasobu pomorskich archiwów niepaństwowych. Zwłaszcza przy świadomości, że akta nieurzędowe, głównie rodowe, przechowywane są często w nieodpowiednich warunkach: na strychach, w wieżach lub w piwnicach dworów i pałaców. Straty w wśród archiwaliów powodowały też zmiany właścicieli posiadłości.

Jednak Archiwum Państwowe w Szczecinie, ze względu również na inne statutowe zadania, nie mogło samodzielnie przejąć tej pracy. W tym celu pomocna się okazała się instytucja o nazwie Komisja Historyczna Pomorza (*Historische Kommission für Pommern*). Była ona ściśle powiązana z archiwum państwowym. Idea tej instytucji znana była już w Niemczech, gena za bowiem jej powstania sięga drugiej połowy XIX w., kiedy rozwój badań nad dziejami regionalnymi w poszczególnych państwach niemieckich spowodował konieczność stworzenia obok archiwum wyodrębnionych placówek naukowych, celem przede wszystkim systematycznej inwentaryzacji i opracowywania w postaci edycji źródeł i monografii zasobu archiwów niepaństwowych, a mianowicie: archiwów miejskich, kościelnych i prywatnych. Powoływano więc stowarzyszenia, które nazwano komisjami, na wzór pierwszej, założonej w 1858 r. w Monachium przez króla Bawarii Maksymiliana II¹⁵.

¹⁵ H. Heimpel, *Geschichtsvereine einst und jetzt*, [w:] *Geschichtswissenschaft und Vereinwesen im 19. Jahrhundert. Beiträge zur Geschichte historischer Forschung in Deutschland*, red. H. von Boockmann, A. Esch, H. Heimpel, T. Nipperdey, H. Schmidt, Göttingen 1972, s. 53. O Komisji Historycznej Pomorza: R. Schmidt, *Achtzig Jahre Historische Kommission für Pommern 1910-1990*, Nördlingen 1990; tegoż, *Bewahrung und Erforschung pommerscher Geschichte durch Geschichtsverein und Historische Kommission*, „*Zeitschrift für Ostforschung*“ 1970(19), z. 3, s. 401-419; tegoż, *Die Historische Kommission für Pommern in Vergangenheit und Gegenwart. Mit einem Verzeichnis der durch sie geförderten Veröffentlichungen zur pommerschen und mecklenburgischen Geschichte*, „*Baltische Studien Neue Folge*“ (dalej BS NF) 1969 (55), s. 111-124; tegoż, *Historische Kommission für Pommern. Acht Jahrzehnte Landesgeschichtsforschung*, [w:] *Pommern, Geschichte, Kultur, Wissenschaft*, red. H.J. Zobel, H. Wernicke, Greifswald 1991, s. 24-35; tegoż, *Pommersche Landesgeschichte und die Historische Kommission für Pommern*, [w:] *Landesgeschichte in Deutschland. Bestandsaufnahme, Analyse, Perspektiven*, red. W. Buchholz, Paderborn-München-Wien-Zürich 1998, s. 75-92; M. Szukała, *Znaczenie Komisji Historycznej Pomorza (Historische Kommission für Pommern) dla*

Komisje, inwentaryzując zasób archiwów niepaństwowych, prowadziły jednocześnie badania nad historią regionu i z jednej strony – działaniom tym nadawały rangę naukową o wiele większą niż miało to miejsce w towarzystwach historycznych, z drugiej zaś – w działalności praktycznej zajmowały się wspomnianą ewidencją zasobu aktowego nieobjętego nadzorem przez archiwa państwowe. Komisje powstawały w okresie żywej dyskusji nad rolą i znaczeniem dziejów regionalnych w badaniach historycznych.

Aż do końca XIX w. stosunek zdecydowanej większości badaczy uniwersyteckich do problematyki badań nad historią regionalną (*Landesgeschichte*) był negatywny. Odnoszono się z nieufnością do osób zajmujących się regionalistyką, traktując je jako amatorów pozbawionych naukowego warsztatu¹⁶. Jednakże pod koniec XIX w., kiedy zaczęły powstawać katedry na uniwersytetach zajmujące się badaniami niemieckich obszarów wschodnich, stosunek do badań regionalnych uległ zmianie. Impulsy przyszły z Pomorza. To właśnie profesor mediewistyki uniwersytetu w Greifswaldzie Ernst Bernheim (1850-1942) był pierwszym, który stawiał na równorzędnej płaszczyźnie badania ogólnoniemieckie i lokalne. Dla Bernheima historia regionalna była odrębną dziedziną nauki. Określał ją jako *historię lokalną* (*Lokalgeschichte*) i traktował jako historię kultury, którą widział w powiązaniu z historią powszechną Niemiec. Bernheim wskazywał, że historia regionalna jest niezbędna do opisanie rozwoju politycznego Niemiec jako całości¹⁷, traktując regionalne opracowania za nieodzowną podstawę wszelkich prac o charakterze ogólniejszym, a nawet podstawę tworzenia syntez¹⁸. Myśli Bernheima rozwijał i kontynuował Karl Lamprecht, wybitny historyk gospodarczy i metodolog, na uniwersytecie lipskim. Dzięki niemu od około 1900 r. historia regionalna znalazła swe miejsce na uniwersytetach, stając się odrębną dyscypliną¹⁹. Od 1916 r. na mocy rozporządzenia ministra spraw duchowych i kształcenia ogłoszonego 2 grudnia 1915 r. wprowadzono ją jako przedmiot nauczania w szkołach średnich²⁰.

Komisja Historyczna Pomorza powstała w Prusach stosunkowo późno, bo 34 lata po pierwszej, założonej w pruskiej prowincji Saksonii. Na zebraniu

badan nad dziejami regionalnymi i jej rola w opracowywaniu zasobu archiwów niepaństwowych (1910-1945), „Szczeciński Informator Archiwalny“ 2006(19), s. 25-35.

¹⁶ Tamże, s. 62.

¹⁷ E. Bernheim, *Lokalgeschichte und Heimatkunde in ihrer Bedeutung für Wissenschaft und Unterricht*, „Pommersche Jahrbücher“ 1900(1), s. 24.

¹⁸ L. Turek-Kwiatkowska, *Przemiany świadomości historycznej społeczeństwa pomorskiego w XIX wieku*, Szczecin 1989, s. 192.

¹⁹ R. Unterstell, *Klio in Pommern. Die Geschichte der pommerschen Historiographie 1815 bis 1945*, Köln-Weimar-Wien 1996, s. 2.

²⁰ Por. M. Wehrmann, *Der preussische Ministerialerlaß über den Geschichtsunterricht an den höheren Schulen und die Heimatgeschichte*, „Korrespondenz-Blatt“ 1916, nr 1-2, s. 2-5; tegoż, *Die Heimatgeschichte im Unterrichte der höheren Schulen*, „Korrespondenz-Blatt“ 1917, nr 7/8, s. 204-206.

Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie w sierpniu 1901 r. historyk pomorski Martin Wehrmann przedstawił memoriał pt. *Denkschrift über die Bildung einer Historischen Kommission für Pommern*²¹. W pracy tej autor analizował teoretyczne podstawy rozwoju historii regionalnej, podkreślając wielkie zasługi Bernheima dla rozwoju myśli teoretycznej. Wehrmann uwypuklił znaczenie jego badań dla historii kultury, historii gospodarczej i etnografii. Wehrmann konkludował, że utworzenie Komisji Historycznej Pomorza jest niezbędne ze względów naukowych. Zarząd Towarzystwa zaakceptował treść memoriału i postanowiono doręczyć tekst nadprezydentowi prowincji, prosząc o to, aby ten przekazał memoriał Generalnemu Dyrektorowi Pruskich Archiwów Państwowych²². Jednakże dyrektor prof. Reinhold Koser nie zgodził się wtedy na powołanie komisji²³. Prawdopodobnie sytuacja kadrowa archiwum szczecińskiego (zmiana dyrektora) oraz przenosiny zasobu archiwalnego do nowo wzniesionego budynku miały wpływ na decyzję odmowną. Dopiero w 1909 r. Koser zmienił zdanie, zwracając się do nadprezydenta prowincji barona Helmuta von Maltzahna w sprawie powołania grupy roboczej celem założenia Komisji Historycznej Pomorza²⁴. W styczniu 1910 r. Maltzahn otrzymał zgodę profesorów uniwersytetu greifswaldzkiego: wspomnianego Bernheima, Fritza Curschmanna i Heinricha Ulmanna, na ich członkostwo w planowanej komisji²⁵. W marcu tego roku nadprezydent napisał do Martina Wehrmanna i do dyrektora archiwum Waltera Friedensburga, że ma zamiar „spotkać się z kilkoma panami zainteresowanymi badaniami historycznymi, celem wymiany poglądów na kwestię powstania Komisji Historycznej”²⁶. Na spotkaniu odbytym 10 marca 1910 r. wyrażono życzenie nadprezydenta, podparte autorytetem Reinholda Kosera, rozpoczęcia inwentaryzacji niepaństwowych archiwów²⁷. Powołano komitet założycielski Komisji Historycznej Pomorza, do którego weszli: dr Martin Wehrmann, prof. Fritz Curschmann z uniwersytetu greifswaldzkiego i prof. Walter Friedensburg, dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Już latem 1910 r. pracownik archiwum (późniejszy dyrektor) dr Otto Grotefend, mając pisemne pełnomocnictwo nadprezydenta prowincji, rozpoczął prace inwentaryzacyjne zasobów archiwów niepaństwowych powiatu greifswaldzkiego. Jak napisał później, na wykonanie tych prac miał tylko siedem tygodni, objeżdżając poszczególne miejscowości tego powiatu. W 11. roczniku „Pommersche Jahrbücher” Grotefend wydał drukiem spra-

²¹ APSz, PTHA, nr 24.

²² APSz, PTHA nr 19, k. 147, protokół zebrania zarządu z 29 sierpnia 1901 r.

²³ Tamże, k. 148, protokół zebrania zarządu z 19 października 1901 r.

²⁴ APSz, Naczelne Prezydium Prowincji Pomorskiej (dalej NPPP), nr 3191, k. 2-3.

²⁵ Tamże, k. 4-12.

²⁶ Landesarchiv Greifswald, Rep. 60, nr 142, k. 1.

²⁷ APSz, NPPP, 3191, k. 24.

wozdanie obrazujące stan archiwaliów niepaństwowych i prywatnych powiatu greifswaldzkiego w układzie alfabetycznym miejscowości²⁸. Ogółem odwiedził on 31 miejscowości, w tym cztery miasta: Greifswald, Gützkow, Lassan, Wolgast. Największe kłopoty miał Grotefend z archiwaliami prywatnymi, gdyż do niektórych z nich był fizycznie trudny dostęp (np. brak klucza do szaf itp.) lub pojawiła się niechęć do udostępniania akt przez właścicieli. Grotefend uważał, iż pierwszą formą zabezpieczania dokumentów przechowywanych w posiadaniu osób prywatnych było robienie odpisów tych dokumentów względnie rejestów, w takim zakresie jak było to możliwe. W 1913 r. Grotefend opublikował w postaci odrębnej książki opis archiwów powiatu szadzkiego (Saatzig) plon swych podróży odbytych w miesiącach letnich w 1911 i 1912 r. po 57 miejscowościach tego powiatu²⁹. Na 80 stronach znajdował się tam ogólny opis materiału archiwalnego zgromadzonego w czterech miastach powiatu szadzkiego: Chociwel (Freienwalde), Dobrzany (Jakobshagen), Ińsko (Nörenberg) i Suchań (Zachan), oraz 53 wsi w większości rycerskich. Grotefend wykonał wówczas również inwentaryzację sąsiedniego powiatu pyrzyckiego (Pyritz), lecz wybuch I wojny światowej uniemożliwił wydanie jej drukiem. Książka ukazała się dopiero w 1924 r.³⁰

Wojna przerwała wszelkie prace komisji. Pełna reaktywacja działalności komisji nastąpiła dopiero w 1925 r., po przezwyciężeniu kryzysu walutowego w Niemczech, a w samej komisji po uchwaleniu nowego statutu 8 października 1925 r. Przede wszystkim podstawowym jej zadaniem było wykonanie w ścisłej współpracy z Archiwum Państwowym kolejnego tomu kodeksu dyplomatycznego Pomorza (Pommersche Urkundenbuch)³¹. Na walnym zgromadzeniu członków komisji 8 listopada 1928 r. archiwista szczeciński dr Hans Bellée przedstawił publikację dotyczącą inwentaryzacji archiwów niepaństwowych z powiatu Demmin. Książka ta zachowywała układ formalny poprzednich prac Grotefenda. Bellée odwiedził 40 miejscowości powiatu, w tym trzy miasta: Altentreptow, Demmin i Jarmen³². W 1931 r. Bellée wydał kolejną książkę dotyczącą powiatu Nowogard (Naugard)³³. Już w czasie II woj-

²⁸ O. Grotefend, *Ergebnisse einer Archivreise im Kreise Greifswald*, „Pommersche Jahrbücher“ 1910, t. 11, s. 111-194.

²⁹ O. Grotefend, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Saatzig in Pommern*, Stettin 1913.

³⁰ O. Grotefend, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Pyritz in Pommern*, Stettin 1924.

³¹ Do 1907 r. wydano sześć tomów tej edycji. Opracowania kolejnego tomu podjęli się archiwiści Hans Frederichs i Erich Sandow. Tom 7. wyszedł w 1934 r., suplement do tomów 1-7 w 1940 r.

³² H. Bellée, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Demmin in Pommern*, Stettin 1928.

³³ H. Bellée, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Naugard in Pommern*, Stettin 1931.

ny światowej ukazała się w druku publikacja na temat powiatu Anklam, także jego autorstwa³⁴. Inny pracownik archiwum szczecińskiego, wspomniany wcześniej dr Georg Kupke, opublikował materiały z inwentaryzacji powiatu słupskiego (Stolp), plon podróży autora latem 1927, 1928 i 1929 r.³⁵ W 1930 r. Kupke wydał powiat koszaliński (Köslin)³⁶. W 1932 r. ukończył on inwentaryzację archiwów niepaństwowych z powiatu Gryfice (Greifenberg) i Kamień (Kammin), która opublikowana została w roku następnym³⁷. W ogłoszonej oddzielnej notatce Kupke podkreślał wielkie znaczenie tych inwentaryzowanych materiałów dla historyków regionalnych i genealogów. Opisywał też problemy, jakie miał, przeprowadzając kontrole zwłaszcza w archiwach rodowych. Niekiedy umówieni właściciele byli nieobecni lub wręcz nie chcieli pokazać archiwście dokumentów nieraz z czasów odległych, które traktowali jako rodzinne i tym samym poufne³⁸. Inwentaryzacje archiwów niepaństwowych wykonywano do początku II wojny światowej. Dopiero w 2000 r. z rękopisu wydano opis zasobu powiatu Bytów (Bütow) autorstwa Ericha Wingutha, według stanu 1939/1940³⁹. Trwająca z przerwami trzydziestoletnia akcja inwentaryzacyjna archiwów niepaństwowych, która objęła swym zasięgiem 11 powiatów, co stanowiło 1/3 wszystkich powiatów pomorskich w granicach Pomorza z 1938 r., była jedną z podstawowych prac Komisji Historycznej.

W trakcie edycji wyżej wymienionych sprawozdań uświadomiono sobie, iż na obszarze Pomorza w wielu miejscowościach znajdują się w licznych archiwach miejskich, kościelnych oraz prywatnych wartościowe źródła do historii regionu i genealogii. W 1929 r. powołano w Szczecinie pod kierownictwem archiwisty Georga Kupkego Ośrodek Poradnictwa Archiwalnego (Archivberatungstelle), finansowany przez Rejencję Szczecińską (Regierung Stettin). Zadaniem tego Ośrodka, który podlegał Archiwum Państwowemu w Szczecinie, było udzielanie fachowych porad archiwom, zwłaszcza prywatnym. Zajmowali się tym tzw. opiekunowie archiwalni w poszczególnych powiatach pomorskich. W krótkim stosunkowo czasie w dużym stopniu wzrosło zaufanie posiadaczy prywatnych archiwów. Zrozumieli oni motywy, jakimi

³⁴ H. Bellée, *Bericht über die Verzeichung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Anklam in Pommern*, Stettin 1941.

³⁵ G. Kupke, *Bericht über die Verzeichung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Stolp in Pommern*, Stettin 1929.

³⁶ G. Kupke, *Bericht über die Verzeichung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Köslin in Pommern*, Stettin 1930.

³⁷ G. Kupke, *Bericht über die Verzeichung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Kammin und Greifenberg in Pommern*, Stettin 1933.

³⁸ G. Kupke, *Die Inventarisierung der nichtstaatlichen Archive in Pommern*, „Pommersche Heimatpflege“ 1930, z. 2, s. 56.

³⁹ E. Winguth, *Die Verzeichung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Bütow in Pommern nach dem Stand von 1939/1940*, Enleitung und Kommentar K-D. Kreplin, H. T. Porada, D. Schleinert, BS NF 88, (2000) s. 115-143.

kieruje się służba archiwalna wobec archiwów rodowych i spuścizn. Od tego czasu do okresu II wojny światowej nastąpił duży dopływ zasobu archiwów rodowych do Archiwum Państwowego w Szczecinie. W latach trzydziestych i na początku czterdziestych XX w. archiwum szczecińskiemu udało się przejąć niektóre archiwa rodowe znanych rodzin pomorskich w formie najczęściej depozytów. Wymieńmy, które przetrwały wojnę i znajdują się obecnie nadal w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie. I tak, w kolejnych akcesjach w latach 1935, 1938 i 1939 Staatsarchiv Stettin otrzymało: Archiwum rodu von Puttkamerów, w 1933 i 1935 r. rodu von Enckevort z miejscowości Vogelsang położonej nad Zalewem Szczecińskim, w 1943 r. von Podewilsów z miejscowości Vorwerck w okolicach Demmina, w 1939 r. von Lepelów, w 1941 r. von Maltzahnów ze wsi Utzedell oraz von Flemmingów, wspomnianych wcześniej von Zitzewitzów z miejscowości Motarzyna (Mutrin) i Cecenowa (Zezenow), akta różnych dóbr ziemskich – w 1939 r. Akta dóbr Buszów (Büssow), Akta dóbr Kunow, Akta dóbr Myśligoszcz (Marienfelde), w 1943 r. Akta dóbr Sławęcín (Schlagenthin)⁴⁰. Archiwum otrzymało też spuścizny osób zasłużonych dla kultury i nauki Pomorza (Hans Lutsch, Martin Wehrmann, Karl Loewe). Przekazywanie akt w depozyt do archiwum było już wtedy powszechną praktyką połączoną z zastrzeżeniami własności i warunków korzystania. Wiązało się to z ogólną polityką państwa III Rzeszy, w którym zintensyfikowano badania rodowe (*Sippenforschung*) na skalę dotychczas nieznaną. Nieprzypadkowo w czasach kierownictwa nad archiwum szczecińskim Ericha Randta i jego następcy Adolfa Diestelkampa włączano do zasobu również: duplikaty ksiąg metrykalnych, księgi gruntowe, księgi hipoteczne. Obok przejętych przez archiwum szczecińskie wspomnianych archiwów rodowych stały się one materiałami pomocnymi w badaniach genealogicznych, które miały wówczas w dużej mierze podłoże rasowe. Badania te były jednym z głównych zadań stawianych archiwom przez Placówkę Rzeszy do Badań Rodowych (Reichsstelle für Sippenforschung) instytucji powołanej do koordynacji analiz rasowych⁴¹. Ówczesny dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie dr Adolf Diestelkamp uważał, że archiwa w okresie narodowosocjalistycznego przełomu mają specjalne zadania do wykonania, a jednym z nich są badania rodowe i dlatego należy popierać opracowywanie źródeł w tej dziedzinie⁴². Ogólne stwierdzenie Diestelkampa zostało uzupełnione przez jego współpracownika archiwistę Rolanda Seeberga-Elverfeldta, który wyraźnie podkreślił znaczenie tych źródeł dla badań narodowych i rasowych. Seeberg-Elverfeldt pisał w narodowosocjalisty-

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 r., oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa-Szczecin 2002, s. 452-469.

⁴¹ A. Diestelkamp, *Das Staatsarchiv Stettin seit dem Weltkrieg*, „Monatsblätter“ 1938(52), s. 80-81.

⁴² Tamże.

cznej stylistyce o wspomnianych materiałach archiwalnych jako pomocnych zwłaszcza w ponownym zakorzenieniu idei „krwi i ziemi”, wartości ojcowizny oraz wiedzy o narodowości, rasie i przynależności rodowej w najszerszych kręgach niemieckich mieszkańców Pomorza⁴³. Seeberg-Elverfeldt w ramach opracowywania zasobu archiwów niepaństwowych podjął się inwentaryzowania archiwaliów z obszaru powiatu Resko (Regenwalde), w tym opracowania zbioru zamkowego Bismarcka-Ostena przechowywanego w Płotach (Plathe)⁴⁴. Wynikiem tej pracy było stustronicowe omówienie⁴⁵. Konieczność kontynuowania prac nad badaniami rodowymi spowodowała, że Seeberg-Elverfeldt stał się redaktorem dodatku do miesięcznika „Monatsblätter” pod tytułem „Pommersche Sippenforschung”. Jako kwartalnik ukazywał się ten dodatek od kwietnia 1938 do kwietnia 1939 r. Seeberg-Elverfeldt redagował również czasopismo „Mitteilungsblatt der Pommerschen Vereinigung für Stamm- und Wappenkunde”. Zainteresowania genealogią oraz dziejami ziem krajów bałtyckich zaowocowały licznymi omówieniami książek z tej tematyki, które publikował w roczniku „Baltische Studien”. Omówienia dotyczyły pozycji zarówno poświęconych ogólnej problematyce *Sippenforschung*⁴⁶, jak również publikacji odnoszących się do konkretnych genealogii, np. do drzewa genealogicznego Hermanna Göringa⁴⁷.

Pod koniec II wojny światowej wiele archiwów prywatnych uległo zniszczeniu. Wspomniane materiały inwentaryzacyjne wykonane przez archiwistów szczecińskich są dzisiaj źródłem pozwalającym ocenić stan zasobu różnego typu archiwów w poszczególnych miejscowościach prowincji pomorskiej. Jest to oczywiście materiał tylko z części Pomorza. Straty poniosło również samo Archiwum Państwowe w Szczecinie, chociaż nie w takim stopniu, jak

⁴³ *Diese Quellen helfen uns in Pommern aber vor allen Dingen, den Gedanken von Blut und Boden, des Wertes der väterlichen Scholle und die Kenntnis von Volkstum, Rasse und Sippenzugehörigkeit in weitesten Kreisen wieder zur verwurzeln.* R. Seeberg-Elverfeldt, *Quellen zur ländlichen Familienforschung im Staatsarchiv Stettin*, „Monatsblätter” 1938, s. 96. Szerzej o działalności Seeberga-Elverfeldta zob.: M. Szukała, *Archiwista Roland Seeberg-Elverfeldt (1909-1993) w świetle źródeł przechowywanych w Archiwum Państwowym w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2003, nr 17, s. 121-129; tegoż, *Pruskie archiwa państwowe a niemieckie badania wschodnie (Deutsche Ostforschung) w okresie międzywojennym XX wieku (1918-1939). Między nauką a politycznym zaangażowaniem*, Szczecin-Warszawa 2011, s. 211-214.

⁴⁴ Z powodu częstych nieobecności Seeberga-Elverfeldta w pracy, związanych z powołaniami na ćwiczenia wojskowe i uczestnictwem w obozach szkoleniowych urzędników państwowych, opracowanie w 1938 r. nie zostało wykonane, APSz Dienstregratur (D) nr 39.

⁴⁵ Jak wynika z listu z 1 lipca 1941 r., pełniącego obowiązki dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie Fritza Morręgo do dyrektora tegoż archiwum Adolfa Diestelkampa powołanego do armii, inwentarz ten zaginął. Roland Seeberg-Elverfeldt był wtedy oddelegowany jako kierujący Niemieckim Urzędem Archiwalnym w Lublinie w Generalnym Gubernatorstwie, APSz D, nr 44.

⁴⁶ BS NF 39, (1937), s. 451, 452.

⁴⁷ Tamże, s. 465 i 466.

archiwa prywatne. Wiedzę o tych zasobie tych archiwów zawdzięczamy dzisiaj rezultatom trzydziestu lat działalności Komisji Historycznej Pomorza ściśle związanej, co trzeba podkreślić, z archiwum szczecińskim.

Maciej Szukała

Formy ochrony dokumentacji nieurzędowej w Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv Stettin) w XIX i w pierwszej połowie XX w.

Streszczenie

W Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv Stettin) dopiero od II połowy XIX w. następuje się stopniowe przejmowanie w depozyt części zasobu archiwów miejskich i kościelnych jak i spuścizn i akt z archiwów rodowych. Celem całościowego oglądu sytuacji zaistniała konieczność wykonania inwentaryzacji zasobu pomorskich archiwów niepaństwowych. W tym działaniu pomocna okazała się Komisja Historyczna Pomorza (Historische Kommission für Pommern) która była ściśle powiązana z archiwum państwowym. W okresie trzydziestu lat działalności komisji od 1910 r. dokonano spisu zasobu archiwów prywatnych z kilkunastu powiatów pomorskich. W latach 30-tych i na początku 40-tych XX wieku archiwum w Szczecinie udało się przejąć niektóre archiwa rodowe znanych rodzin pomorskich. Wiązało się to z ogólną polityką państwa III Rzeszy, w którym zintensyfikowano badania rodowe (*Sippenforschung*) mające podłoże rasowe na skalę dotychczas nieznaną.

Forms of protecting unofficial documents in the National Archive in Szczecin (Staatsarchiv Stettin) in the 19th century and the first half of the 20th century

Abstract

Only from as late as the second half of the 19th century, the National Archive in Szczecin gradually took over (in the form of deposit) a part of municipal and church archives, as well as legacies and files from family archives. It was necessary to catalog the collection of Pomerania's non-national archives in order to have a general overview of the situation. The Pomeranian Historical Commission (Historische Kommission für Pommern), closely related to the national archives, turned out to be particularly helpful in this endeavor. From 1910, for the next thirty years, it was possible to catalog private archives from a dozen or so Pomeranian districts. In the 1930s and the 1940s, the archives in Szczecin managed to take over family archives of some prominent Pomeranian families. This was related to the general policy of the Third Reich where racially-based genealogy research (*Sippenforschung*) was conducted to an extent unknown before.